

SŁOWO

WILNO, Niedziela 28 października 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nr 20 groszy.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A, Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoląg.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Gołombiowski

Sprawa odszkodowań.

Wrześniowa sesja Ligi Narodów, na której Niemcy wysunęły nieoficjalnie, lecz bardzo natarczywie postulat przedterminowej ewakuacji Nadrenji, zakończyła się uchwaleniem kompromisu. Po obradach konferencji t. zw. „grubej piątki”, t. j. przedstawicieli Anglii, Francji, Włoch, Belgii i Japonii z przedstawicielami Niemiec wydano komunikat, ujmujący rezultat rozmów, wywołanych przez wysunięcie przez Niemcy żądania wcześniejszego opróżnienia Nadrenji. Komunikat ten zredagowany, jak wszystkie genewskie oświadczenia, mgliście, głosił, że osiągnięto porozumienie: 1) w sprawie podjęcia oficjalnych rokowań w sprawie przedterminowej ewakuacji Nadrenji, 2) postanowiono powołać specjalną komisję rzeczoznawców finansowych dla ostatecznej i całkowitego uregulowania sprawy odszkodowań i 3) porozumiano się w sprawie zasadniczej tezy o utworzeniu komisji konstytucyjno-pojednawczej, której skład i zakres działania mają być przedmiotem przyszłych rokowań.

Delegacji niemieckiej na sesji wrześniowej nie udało się wysunąć jednej tylko sprawy przedterminowego opróżnienia Nadrenji na porządek dzienny. Musiała ona zgodzić się na francuski punkt widzenia traktowania tej sprawy równoległe ze sprawą uregulowania odszkodowań. Jako rezultat tego kompromisu mamy obecnie czynione przygotowania do zwołania konferencji rzeczoznawców finansowych, którzy sprawę odszkodowań mają ostatecznie i całkowicie, jak głosił komunikat, załatwić.

Opracowany w roku 1924 plan Dawesa ustalał wysokość rocznych spłat Niemiec na dwa i pół miljarda mk., pozostawiając jednakże ogólną sumę odszkodowań w zawieszeniu. Aniołem stróżem wykonania planu reparacyjnego jest amerykański P. Parker Gilbert, którego ostatnia podróż do Paryża i Londynu wysunęła na czoło sprawę zwołania konferencji rzeczoznawców. Niemcy w sprawie odszkodowań żądają obniżenia o połowę rocznych spłat i ustalenia ogólnej sumy, twierdząc, iż wysokość rat rocznych jest ciężarem, rujnującym ich gospodarkę państwową. P. Parker Gilbert, wybitny ekonomista, jest podobnie, jak zainteresowani w tej sprawie Francuzi i Anglicy, nieo innego zdania, aczkolwiek uznaje, że raty roczne mogłyby ulec nieznacznej redukcji.

Sprawa odszkodowań jest jednak niestychanie zawiłym problemem przedwysytym dlatego, że wiąże się bezpośrednio ze sprawą również skomplikowaną i trudną—długów międzysojuszniczych. Jak wiadomo, bankierem całego świata jest amerykański wujaszek Salm i każdy z jego wierzycieli, a więc przedwysytym Anglia i Francja, chciałyby spłacić swoje długi z sum, jakie wypłaca im Niemcy. Propozycje Parkera Gilberta idą w tym kierunku, a mianowicie proponuje on, aby Niemcy zapłaciły taką sumę, którąby wystarczała na pokrycie długów byłej Ententy w Ameryce w ograniczonej kwocie 16 miliardów mk., a potem wypłaciłyby jeszcze taką sumę, którąby pokryła kosztą budowy Francji i Belgii. W ten sposób ogólna suma reparacyjna wynosiłaby od 30—40 miliardów mk., a spłata jej byłaby rozłożona na szereg lat w tych rozmiarach, aby Niemcy rocznie płaciły dwa miliardy mk., a nie jak dotychczas po 2 i pół.

Konferencja rzeczoznawców, która odbędzie się prawdopodobnie w Londynie w połowie grudnia, będzie więc miała dość trudny orzech do zgryzienia, zwłaszcza, że propozycje Parkera Gilberta załatwienia problemu odszkodowańowego nie bardzo odpowiada Niemcom, Belgii i Włochom. Niemcom dlatego, że pragnęłyby one jak największego obniżenia zarówno ogólnej sumy jak i rat rocznych Belgii i Włochom, ponieważ propozycja rozrachunkowa nie uwzględnia należycie ich pretensyj.

Pozatem trudność rozwiązania problemu reparacyjnego polega jeszcze na tem, że nie jest on wyłącznie problemem gospodarczym wypłaty odszkodowań. Niemcy za ustępstwa w dziedzinie odszkodowań domagają się rekompensaty w postaci wcześniejszej ewakuacji terenów okupowanych, co z drugiej strony stanowi gwarancję, że będą one wypłacalne i zobowiązania swoje, zaciągające w Traktacie Wersalskim, będą wykonywały.

lr.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej

ku czci poległych w obronie Ojczyzny żołnierzy ziemi grodzieńskiej

W niedzielę 28 października br. o godz. 11 na cmentarzu Radzyńskim odbędzie się uroczystość wmurowania i odsłonięcia tablicy ku czci poległych pod Warszawą w obronie stolicy żołnierzy ziemi Grodzieńskiej.

Tablica została ufundowana przez Korpus Oficerski 81 pułku Strzelców Grodzieńskich im. Stefana Batorego.

Na uroczystości przybywa z Grodna delegacja oficerów i szeregowych tego pułku z długoletnim i wielce zasłużonym Dowódcą pułkownikiem Władysławem Wojtkiewiczem na czele.

Oprócz tego przewidywany jest udział innych wybitnych osobistości z Grodna.

Pociąg ze stacji Warszawa Radzyńska do Radzymina odchodzi o godz. 9 tej.

Ekspert włókienniczy łodzi we wrześniu

ŁÓDŹ, 27. X. Pat. Wedle danych związku eksporterów polskiego przemysłu włókienniczego, eksport z Łodzi w miesiącu wrześniu r. b. przedstawiał się następująco: razem wywieziono we wrześniu towarów 603.665 kg, wartości 7104862 złote. W porównaniu z sierpniem nastąpiła pewna zwyzka, gdyż w sierpniu wywieziono 578355 kilo ogólnej wartości 6288932 złote.

Oprócz tego wywieziono znaczną ilość przedzdy czesankowej niebarwionej, co do której niema jeszcze danych. W sierpniu wywieziono przedzdy czesankowej niebarwionej na 6636570 złotych. We wrześniu r. ub. wartość eksportu wynosiła 8848000 złotych. Najpoważniejszym odbiorcą we wrześniu r. b. była Litwa, do której wywieziono za 2203785 złotych. Następnie jako odbiorcy figurują Chiny i Japonia—1562.312 złotych, a dalej Rumunia—1479301 zł., kraje nadbałtyckie Anglia, Niemcy i Austria.

Plebiscyt co do zmiany konstytucji gdańskiej nie ma widoków powodzenia

GDĄŃSK, 27—X. Pat. Na listy plebiscytowe w sprawie wniosku, zgłoszonego przez niemiecko-gdańską partię ludową, co do zmiany konstytucji wolnego miasta Gdańska zapisało się dotąd w Gdańsku niespełna 4200 osób.

Wedle obowiązujących przepisów wymagana jest w tym celu przy pierwszych zapisach na listy plebiscytowe ilość co najmniej 12000 uprawnionych do głosowania. Termin zapisania się na listy plebiscytowe upływa w poniedziałek przyszłego tygodnia.

Wiece w politechnice warszawskiej.

WARSZAWA, 27-X. PAT. Dziś, o godz. 3 po południu w wielkiej sali Politechniki Warszawskiej odbył się wiec zwołany przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej, którym rozpoczyna Liga tydzień od dnia 27. b. m. do 4 listopada propagandą na rzecz akcji zmierzającej ku rozpowszechnieniu idei samowystarczalności gospodarczej Polski.

Wiece zajął rektor Politechniki profesor Świętosławski, poczem zabrał głos p. Devey oświadczając w imieniu zebrań. P. Devey podkreślił w swym przemówieniu, wygłoszonym po angielsku ważność zadania, które mają przed sobą młode pokolenia Polski, a zwłaszcza akademicy, młodzież ma bowiem przed sobą do wzięcia silnego gmachu gospodarczego na podwalinach zjednoczonej Ojczyzny. Akademicy swą akcją dają przykład całemu krajowi, a pełnia ich wysiłku daje świadectwo wartości, jaką posiada walka solidarna całego społeczeństwa. Przemówienie swe p. Devey zakończył słowami: „Proszę o zachowanie w pamięci po wsze czasy, że do powodzenia tego wszystkiego w największej mierze przyczyni się solidarność pracy, organizacji i myśli zrównoważona”.

Po paru dalszych przemówieniach odegrany został hymn narodowy, poczem akademicy uformowali pochód z transparentami i przeszli ulicami miasta na plac Teatrny wznosząc okrzyki na rzecz popierania wytwórczości krajowej.

Niemcy a problem reparacyjny.

BERLIN, 27-X. PAT. Dzisiejsza prasa popołudniowa donosi, że przedstawiciele dyplomatyczny Rzeszy niemieckiej akredytowani przy rządach francuskim, angielskim, włoskim, belgijskim i japońskim w ciągu dni najbliższych złożą mającym odnośnym rządom pięciu mocarstw zainteresowanych oficjalny wniosek rządu niemieckiego, proponujący zwołanie komisji ekspertów finansowych dla ostatecznego załatwienia problemu reparacyjnego w myśl porozumienia, osiągniętego we wrześniu r. b. w Genewie.

Propozycja niemiecka będąca wykonaniem wcześniejszej uchwały Rady Gabinetowej oznaczać ma pierwszy oficjalny krok w kierunku zwołania nowej konferencji w sprawie odszkodowań. Rząd waszyngtoński otrzyma jedynie zawiadomienie o zgłoszeniu propozycji niemieckiej, przyczem postawiona będzie do swobodnej jego decyzji, czy wysłać na konferencję delegata oficjalnego, czy też tylko obserwatora.

Rząd niemiecki w nocy swej do mocarstw zainteresowanych podkreśla jednak z naciskiem, że przywiązując ze swej strony wielką wagę do tego, aby Ameryka wzięła udział w obradach ekspertów finansowych.

Prasa stwierdza jednoznacznie, że ze strony niemieckiej nie należy oczekiwać żadnych konkretnych wniosków, dotyczących oznaczenia terminu i miejsca obrad komisji ekspertów. Rząd niemiecki dąży do tego, aby w skład komisji weszli eksperci niezależni t. j. bankierzy i ekonomiści, i że uważa on za rzecz niekorzystną, chociażby z uwagi na ewentualne przystąpienie Ameryki do rokowań, aby rządy mocarstw zainteresowanych wydelegowały do komisji oficjalnych swych przedstawicieli.

Światowi chcą spłacić długi Ameryce?

BERLIN, 27-X. PAT. Boersen Courier donosi na „New-York Herald” z Nowego Yorku, że rząd sowiecki miał oświadczyć jakoby gotowość do zapłacenia długów rosyjskich Ameryce i już w tym celu rozpoczął rokowania z rządem waszyngtońskim.

Chodzi o zobowiązania pieniężne, zaciągnięte przez rząd Kiereńskiego w wysokości 225 milionów dolarów, jak również o dług rosyjski w obligacjach oraz odszkodowanie za skonfiskowane mienie obywateli amerykańskich—w kwocie 400 milionów dolarów. Do tej pory jednak rząd sowiecki nie poczynił oficjalnych propozycji w tym kierunku.

Stanowczo za małą karą.

Za postrzelenie nauczycielki 8 m. więzienia.

ŁÓDŹ, 27-X. W dniu wczorajszym rozpatrywana była sprawa 18-letniego Zenona Mistrzaka, ucznia państwowej szkoły handlowej, który po zakomunikowaniu mu przez przez nauczycielkę tegoż gimnazjum Zofię Kaczyńską o pozostawieniu go na trzeci rok w 5 klasie, czyli wtłuszczeniu o wydaleniu go ze szkoły, strzelił do Kaczyńskiej z rewolweru.

Mistrzak zeznał w policy, że chciał zabić Kaczyńską, która, jego zdaniem przyczyniła się głównie do jego niepowodzeń w nauce.

Po całodziennym rozprawie sąd skazał Mistrzaka na 8 miesięcy więzienia.

Z Sowietów wywożą złoto.

RYGA, 27-X. PAT. Po kilkumiesięcznej przerwie, z Rosji sowieckiej przez stację pograniczną i Rygę przewieziono znowu 3 pudy złota. Złoto transportowane było przez kurjerów sowieckich i łotewską policję kolejową. W najbliższej przyszłości spodziewane są dalsze transporty. Złoto wywożone jest zagranicę.

Antypolskie wystąpienie młodzieży niemieckiej.

BERLIN, 27-X. Pat. Dziś wieczorem odbył się po ulicach Berlina demonstracyjny pochód młodzieży szkolnej, będący wstępem do tygodnia propagandy niemieckiej, urządzonego przez brandenburską organizację dla popierania niemieczyny zagranicą.

W pochodzie wzięły udział prawie wszystkie szkoły berlińskie z lampionami, pochodniami i sztandarami. Wygłoszone do uczestników pochodu przemówienia nacechowane były nienawiścią i agresywnymi wystąpieniami przeciwko Polsce oraz wywodami o rzekomem przesładowaniu szkolnictwa niemieckiego w Polsce i południowym Tyrolu. Wszyscy mówcy zwyzwali obecnych do zbiórki na rzecz funduszu związku, mającego umożliwić utrzymywanie i popieranie tajnego wędrownego szkolnictwa niemieckiego na obszarach polskich.

Kłeska.

Jeszcze przed miesiącem można było ludzi się nadzieja, że jeżeli pogoda dopisze — ziemniaki zostaną przeważnie uratowane, a jarzyny zerbrane, dość nawet dobre, rekompensując poniekąd straty w zbiorach żyta. Stale niesprzyjające warunki atmosferyczne ostatecznie nie tylko rozwały te nadzieje, lecz nawet wywróżyły taką sytuację, która przesłoniła najbardziej pesymistyczne przewidywania. A sytuacja jest katastrofalna podwójnie, bo wkrótce już nastąpić musi brak produktów dla samego rolnika i dla wyżywienia inwentarza żywego. Pozatem nie ulega wątpliwości, że głód uszczuplił w znacznej mierze zapasy ziarna, przeznaczanego na zasiew — powstaje więc uzasadniona obawa przed niebezpieczeństwem nieobniżenia znacznej przetrziny pół jarych. Nadomiar złego w chwili największego pośpiechu w pracach nad wykopywaniem kartofli — brak robotnika. Drobną nieszczęśliwością jako tako daje sobie radę. Po mocą tu było bardzo celowe zarządzenie władz, wprowadzające w szkołach powszechnych tak zwane „ferie kartoflane”. Większa jednak własność nie może dostać robotnika za żadną cenę i prawdopodobnie w wielu wypadkach zrezygnować będzie musiała z zamiaru całkowitego zebrania liwych pólów swej pracy.

W jakich właściwie cyfrach przedstawia się nieurodzaj? Operując najbardziej ostrożnymi informacjami, można ustalić następujące straty w rolnictwie:

Neurodzaj żyta mniej więcej jest równomierny na terenie całego województwa, z wyjątkiem, ma się rozumieć, tych miejscowości, które ucierpiały od gradobicia — Śięga on 40 proc. zbiorów dla Wileńskiego normalnych, czyli, że niedobór żyta z 1 ha jest około 3.2 cent. metr., zaś z całej przestrzeni pod żytem około 960.000 centn. Najbardziej poszkodowaną została własność większa, ponieważ siane przez nią żyta gatunkowo mniej się okazały odporne na ujemne wpływy atmosferyczne.

Zboża jare ucierpiały w poszczególnych powiatach nierównomiernie. W powiatach południowych niedobór naogół wynosi blisko 20 proc. (są miejscowości, gdzie zbiór jarzyn jest wyżej przeciętnego, są znów i takie, gdzie plony całkiem zawiodły). Nato miast w powiatach północnych sytuacja przedstawia się katastrofalnie. Niedobór jęczmienia i owsa na całym terenie województwa można śmiało szacować na 540.000 centn.

Co się tyczy kartofli obserwujemy tu analogiczne zjawisko jak w odniesieniu do zbóż jarych. Niedobór kartofli przekracza 2.800.000 centn.

Siano zebrane w tym roku wystarczy dla wyżywienia tylko połowy posiadanej przez rolników inwentarza żywego. Już teraz można stwierdzić, że ludność rolnicza zaczyna masowo wyzybać się inwentarza, cena którego w krótkim stosunkowo czasie spadła potężnie i więcej. Niedawno na jeden z rynków powiatowych sprzedano na sprzedaż około 500 krow z najbliższej okolicy, z których sprzedano zaledwie 10 sztuk — widać tu wprawna rękę handlarzy spekulujących na zniżce, a jednocześnie ogromną klęskę, spowodowaną brakiem paszy.

Już te bardzo ostrożnie podane, bezwzględnie nieprzesadzone cyfry niedoboru, w przeliczeniu na obiegowy pieniądź oznaczają stratę w rolnictwie na sumę co najmniej 100 milionów złotych, czyli około 100 złotych na głowę ludności. Dodać do tego należy, że zadłużenie rolnictwa tylko w stosunku do banków i kas spółdzielczych (nie licząc wierzycieli prywatnych) przekracza 14 milionów zł., a same zaległości z tytułu podatków gruntowych, dochodowego i majątkowego stanowią również poważną, bo kilkumilionową pozycję.

W szeregu artykułów i studiów, poświęconych stanowi rolnictwa w województwie Wileńskim, miałem możliwość wykazać na podstawie cyfr, że przy normalnych i nawet niskich urodzajach rolnictwo nasze jest samowystarczalne, ale w cudzysłowie, t. j. że ludność wiejska normę spożycia zaspokajuje nie do wymogów organizmu, lecz wysokości urodzaju, zaspakajając potrzeby organizmu przez zwiększone spożycie kartofli, a w razie nieurodzaju tego produktu, — różnych mniej lub więcej szkodliwych surogatów, i właśnie dlatego zdolna jest jeszcze do spieniężania na rynkach miejskich 5 do 10 proc. swoich zbiorów. Lecz i elastyczność żołądka rolnika ma swoje granice. W związku z tegorocznym urodzajem rolnik musiałby ograniczyć konsumpcję żyta do 80 kg. na głowę rocznie, nie mając jarzyn i kartofli w dostatecznej ilości dla rekompensaty niedoboru żyta. Nie liczę tu przytem zapotrzebowania inwentarza żywego. Jeżeli więc nawet w latach normalnego urodzaju można mieć wątpliwość, czy rolnik wileński ma dostateczne możliwości do zaspokojenia swych potrzeb odżywiania się to jak ocenić sytuację, jeżeli z pół swych mógł on zebrać zaledwie połowę tego, co zbiera przeciętnie.

W świetle przytoczonych cyfr uwag nieurodzaj w województwie Wileńskim, a poniekąd i w Nowogródzkim nabiera kształtów klęski, przed której skutkami uchronić się własnymi siłami miejscowe rolnictwo nie jest w stanie. Charakter obecnej klęski jest inny, niż w latach poprzednich, które również zaznaczyły się nieurodzajem. Wówczas jednak nieurodzaj występował sporadycznie, stawał na tle powierzchni uprawnej jakby plamy mniejsze lub większe, rzadziej lub gęściej rozrzucone. Dziś odwrotnie, gospodarstwa, które wyszły obronną ręką, stanowią zaledwie dostrzegalne światło punkty na ogólnym ponurem tle. W tem jest zasadnicza różnica między latami ubiegłymi a rokiem bieżącym.

I jeżeli w owe czasy, kiedy nieurodzaj miał miejsce również w innych, poza województwem Wileńskim i Nowogródzkim dzielnicach Państwa — rząd i dla Kresów wschodnich nie odmówił pomocy przez udzielenie znacznych kredytów siewnych, zaspokojenie niższych taryfowych i ulg kredytowych i podatkowych w wypadkach indywidualnych, — to teraz zwłaszcza, kiedy tylko województwa północno-wschodnie stają się ofiarą niepomysłnych warunków atmosferycznych, a w pozostałych dzielnicach urodzaj przewyższa zbory przeciętne o przeszło 10 proc. — obowiązkiem rządu jest wszczęcie niezwłocznie jak najenergiczniejszej akcji ratowniczej, któraby chroniąc ludność tutejszą przed skutkami katastrofalnego niedoboru produktów rolniczych, zabezpieczyła jednocześnie osiągnięty takim wysiłkiem dorobek w rolnictwie i zwłaszcza hodowli. Jakie zdanie naszym winny być wytyczne tej akcji — omówimy w specjalnym artykule.

Z. Harski.

27. X. 28.

Dekrety Prezydenta o zwołaniu Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 27.X. PAT. W dniu dzisiejszym zostały doreczone pp. marszałkom Sejmu i Senatu następujące dekryty Pana Prezydenta Rzeczypospolitej:

„Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną. Na podstawie artykułu 25 konstytucji, zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1928 roku. Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) Kazimierz Bartel”.

„Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną. Na podstawie artykułu 37 konstytucji, zwołuję Senat do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31-go października 1928 roku. Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki, Prezes Rady Ministrów (—) Kazimierz Bartel”.

Konferencja premiera p. Bartla w Belwederze i na Zamku.

Wczoraj w południe premier p. Bartel przybył do Belwederu, gdzie w ciągu półtorej godziny konferował z Marszałkiem Piłsudskim.

W godzinach popołudniowych premier p. Bartel udał się na Zamek, gdzie został przyjęty na godzinnej audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydium Federacji Obróńców Ojczyzny u Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 27. X. PAT. Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj Prezydium Federacji Polskich Związków Obróńców Ojczyzny, które zameldowało ukonstytuowanie się władz naczelnych Federacji oraz przedstawiło Panu Marszałkowi dotychczasowy rozwój organizacji.

Federacja, centralizująca 16 organizacji b. wojskowych, w 10-tą rocznicę odzyskania niepodległości pragnie zmanifestować jednolitość frontu b. uczestników walk o niepodległość i wolność w służbie dla państwa Polskiego. Wielki zjazd 50 tysięcy członków Federacji w dniu 11 listopada r. b. będzie dowodem konsolidacji tych, którzy z bagnietem w rękę na polach bitew w karnym szeregu granice państwa wytyczali i jednolitość ducha naszej wielkiej armii rezerwowej pielegnowali.

Przy pożegnaniu Pan Marszałek życzył Federacji jaknajpomyślniejszego rozwoju. Następnie Prezydium Federacji udało się do Pana Premiera Bartla, który z wielkim zainteresowaniem śledził rozwój prac zjednoczeniowych w łonie związków b. wojskowych i powstańców. P. Premier z zadowoleniem przyjął wiadomość o postępie organizacyjnym Federacji i o zwołaniu wielkiego manifestacyjnego zjazdu do stolicy.

Śmierć ojca min. Sokala.

WARSZAWA, 27. X. PAT. W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie inżynier Emil Sokal w wieku lat 77, długoletni dyrektor stacji filtrów i kierownik budowy kanalizacji i wodociągów m. st. Warszawy. Zmarły był ojcem ministra Franciszka Sokala, delegata Rzeczypospolitej Polskiej przy Lidze Narodów.

Praga w rocznicę 10-lecia.

PRAGA, 27. X. PAT. Dla uczczenia 10 rocznicy niezaślony narodowy miasto Praga przybrała bogatą szatę świąteczną. Prezydent Masarik wydał rozkaz do armii, w którym podkreśla charakter defensywny armii czeskosłowackiej.

Czechosłowacja—Polska 3 : 2 (2 : 0).

Wczoraj rozegrany został w Pradze międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną polską a zespołem zawodowców czeskosłowackich, zakończony nieznacznie zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2 (2:0). Międzynarodowe zawody piłki nożnej pomiędzy amatorami zespołami Jugosławii i Czechosłowacji zakończyły się zwycięstwem Jugosławii w stosunku 3:1.

Moulin Rouge.

„Szpiedzy” dziś w kinie „HELIOS”.

P. P. Dowódcy formacji wojskowych, kierownicy urzędów, właściciele fabryk, hoteli, restauracji i t. p. przekonajcie się, że

„OGNIWO”

S-ka Podoficerów Rezerwy w Wilnie ul. S-to Jańska 9 daje największy rabat na żarówki elektryczne oraz poleca materiał elektrotechniczny, klosze, żyrandole po cenach najtańszych. Prosimy sprawdzić i przekonać się.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Dokoła klęski nieurodzaju w w-wle Wileńskim.

(WYWIAD Z PANEM CZ. MAKOWSKIM KIEROWNIKIEM ZWIĄZKU KOLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH).

Katastrofalne rozmiary klęski nieurodzaju na terenie województwa Wileńskiego przestają być w sferze przypuszczeń — stają się faktem, którego nie można zaprzeczać. Jeżeli w całej Polsce, pomimo nieurodzaju w Wileńszczyźnie, tegoroczne zbiory przekraczają o 10 proc. zbiory przeciętne — tem bardziej obowiązkiem czynników miarodajnych jest przystąpienie do wydatnej pomocy ludności zagrożonej głodem. Mając to na względzie, rozpoczynamy szereg wywiadów z przedstawicielami zainteresowanych rolników celem zobrazowania stanu rzeczy i zaznajomienia się z postulatami wysuwanymi przez nich w związku z nieurodzajem.

Inspektor rolnictwa Zw. Kolek i Organizacji Roln. Z. wschodnich p. Cz. Makowski, do którego zwróciliśmy się o wyrażenie swego poglądu na kwestię klęski nieurodzaju dał nam następującą wyjaśnienie.

— Jak w rzeczywistości przedstawia się klęska nieurodzaju — zapytujemy.

— Klęska nieurodzaju dotknęła u nas t. j. na terenie woj. Wileńskiego, najmocniej północne powiaty, a więc: Brastawski, Dziśnieński, Święciański i Postawski. Wywołana ona została znacznie cięższą niż zawsze zimą (co odbiło się na oziminach) oraz późnym okresem wegetacji na co wpłynęło opóźnienie zasiewu jarzyn. Powiaty wspomniane mają głębszą i dlatego uciążliwą w tym roku, roku deszczów i chłódów, znacznie więcej.

Stan obecny nazwać można katastrofalnym.

Żyta mamy marne, siewy jarych odbyły się z miesięcznym opóźnieniem (jęczmień miejscami dopiero w końcu czerwca), jarzyny tegoroczne nie dojrzały, tak, że wielu rolników uważa za jedyne wyjście skosić je na paszę, zwłazsza że łąki (przeważnie mokre) nie dopisały, a kończyny, szczególnie w pow. południowych dały pokos b. miżerny.

Ci, co czekali, doczekali się mrozu. Naogół zaś biorąc z uwagą niedo- kształtowanie się ziarna.

Kartofle, ten podstawowy produkt spożywczy wymokły (miejscami 50 proc.) Ustawiczne deszcze i chłody (w dniu 17 bm. mieliśmy mroź 5 stopni) stworzyły warunki przy których kartofle nie mogły dojrzeć normalnie i zachodzi obawa, że przymrozone zleka okaza się nieżywnym w przechowywaniu.

— Jakże różnice na terenie województwa wykazuje klęska nieurodzaju?

Klęska nieurodzaju dotknęła głównie północne powiaty i tereny o glebach cięższych. W roku bieżącym notujemy zjawisko, że ziemia lżejsza (piaski, szczyrki) dały plon zupełnie dobry, a miejscami nawet lepszy niż w latach ubiegłych.

Wileńsko — Trocki powiat np. dał ładne urodzaje. Dopisały tu kartofle, to też przy udzielaniu pomocy błędem byłoby wyznaczanie ich w czambuł. Należałoby, zdaniem moim, podzielić teren na rejonów według jakości gleb. Tylko w ten sposób unikniemy się krzywdzącym poszkodowanych do rzeczywistych poszkodowanych.

— Jakże są obawy co do ewentualnych następstw klęski?

— Przedewszystkiem obawiamy się znacznego zmniejszenia się stanu inwentarza żywego, głównie krów, wśród drobnych gospodarstw rolnych. Dla braku paszy ludność znacznie stopniowo wyżywiać się będzie. Pośrednicy zrozumieją to i prowadzą już akcje, która powoduje znaczny spadek cen na bydło. Polega ona obecnie na wstrzymaniu zakupów.

Bardzo byłoby pożądaną aby reżnia w Wołkowysku dała znaczniejsze zapotrzebowania na bydło opasowe. Stwarzając możliwość zbytu uniknęło by się zniżki cen.

Pozbicie się inwentarza żywego

Dezerter na czele bandy zbrojnej.

Przed kilkoma tygodniami z jednego z pułków stacjonujących w Wilnie zbiegł żołnierz — niejaki Antuch. Pomimo poszukiwań nie udało się ustalić miejsca ukrywania się dezertera i dopiero przed kilkoma dniami ujawniono, że w lasach postawskich pojawiła się banda, która zaopatrzona jest w ręczny karabin maszynowy.

Banda składa się z kilkunastu dezerterów, a przewodzi jej Antuch.

Banda kilka już razy usiłowała przedostać się przez granicę sowiecką, co jednak zostało udaremnione przez KOP.

Jakoby Antuch uciekając z pułku zabrał ręczny karabin maszynowy, którym obecnie posługuje się banda.

Ostatni członek bandy oślawionego Rysia ujęty.

W dniu wczorajszym pisaliśmy o wyznaczeniu sprawy bandy święciańskiej bandy Antucha Rysia, a dziś dowiadujemy się o zupełnym przypadkowem aresztowaniu ostatniego z pozostałych na wolności pomocników jego — Stanisława Jankuna.

Jeden z funkcjonariuszów policji śledczej zauważył na ulicy Jankuna i dobrażył sobie do pomocy policjanta mundurowego, przytrzymał go.

Pomimo rewolweru, Jankun zaskoczony zniechęca, nie mógł bronić się.

Ma on za sobą bogatą w przestępstwa przeszłość.

Aresztowany za zbrojny napad na p. Dewisza, zdołał uciec i gromadził nadal. Ostatnio dokonał on włamania przy ul. Antokolskiej Nr 65.

Możliwe, że sprawa jego dołączenia zostanie do sprawy całej bandy.

KRONIKA

NIEDZIELA
28 Dnia
Szymona
jutro
Zdobijuszka

Wschód s. g. 6 m. 11
Zach. s. g. 16 m. 38

Spobstrzeżenia meteorologiczne
Zakładu Meteorologii U. S. B.
z dnia — 27-X 1928 r.

Ciepłota średnia w m.	760
Temperatura średnia	+ 59C.
Opad za do- bę w mm	—
Wiatr przeważający	Południowy.
U w a g i: pochmurno.	
Minimum za do- bę — 59C.	
Maximum na do- bę 90C.	
Tendencja barometryczna: stan	stały.

URZĘDOWA.

— O organizacji policji w powiatach miejskich. W myśl wydanego ostatnio rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych w miastach stanowiących osobne powiaty dla celów administracji państwowej, policja stała się obywatelowa. Do tej kategorii zaliczone zostały i Wilno.

— Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa — Wice-wojewoda Wileński. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów zapadła uchwała, mocą której Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. Stefan Kirtkalis desygnowany został na stanowisko Wice-wojewody; Dekret nominacyjny podpisany zostanie w najbliższym czasie.

— Konferencja w sprawie utworzenia biura melioracyjnego. W dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się pod przewodnictwem p. wice wojewody Kirtkalis konferencja z udziałem wszystkich starostów, przedstawicieli społeczeństwa i organizacji rolniczych w sprawie utworzenia samorządowego biura melioracyjnego.

Naczelnik wydz. melioracyjnego Min. Roln. p. Turczynowicz wyłożył na wstępie cele i zadania biura oraz zobowiązań możliwości finansowe jego powstania.

Obecni na konferencji z uznamiem powitali projekt Ministerstwa, który stwarza zwłaszcza dla drobnego rolnictwa widoki szczybnego postępu prac melioracyjnych — szczegółowych.

Konferencja wypowiedziała się za potrzebą niezwłocznego utworzenia takiego biura na terenie Woj. Wileńskiego jako instytucji spółdzielczej nęchwodzącej w skład biura melioracyjnego przy Dyrekcji Robót Państwowych wykorzystującego prze- ważnie melioracje zasadnicze.

AKADEMICKA.

— Zebranie dyskusyjne „Odrodzenia”. W niedzielę dnia 28 bm. o g. 5 pp. w sali gmachu głównego USB. odbędzie się zebranie dyskusyjne „Odrodzenia”, na którym kol. Henryk Dembiński wyłoży referat na temat: „Wartość jako zjawisko psychiczne”. Wstęp dla wszystkich akademików wolny.

— Cała młodzież akademicka w szeregach Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. W dniu 27-X rb. w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) odbyła się konferencja międzytowarzysznicza, na którą przybyli przedstawiciele prawie wszystkich korporacji i organizacji akademickich. Po zreferowaniu sprawy przez przedstawiciela zarządu LSG. przystąpiono do dyskusji, w wyniku której postanowiono jednomyślnie co następuje: 1) propagować ideę samowystarczalności gospodarczej przez zaprowadzenie się do członków LSG, 2) przyjąć czynny udział w akcji „Tygodnia Propagandowego LSG”, 3) zobowiązać wszystkich akademików do niekupowania towarów zagranicznych, zwałczanych przez Ligę. Przedstawiciele Konwentu „Batorja” i „Kresowia” zaznaczyli, iż organizację powyższe powzięły już podobne uchwały.

— Zmiany personalne w zarządzie Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U.S.B. w Wilnie. Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Uniwersytetu Stefana Batoriego w Wilnie podaje do wiadomości, iż w ostatnich czasach w łonie Zarządu zaszły następujące zmiany personalne: Uchwał Zarządu z dn. 3-X 28 r. zdekompletowanie Komisji Kwalifikacyjnej przez ustąpienie z Zarządu kol. Stanisława Wenery i Józefa Łozowskiego, został powołany na przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej kol. Wincenty Hermanowicz, na członka zaś kol. Henryk Chmielewski.

Dnia 23-X 28 r. Józef Niemicki wiceprezes Gospodarczy Stowarzyszenia zgłosił

robotników chrześcijańskich. Trzeba pomóc, placówce chrześcijańskiej — i miast narzekać na brak akcji pozytywnej wśród rzesz robotniczych, czynem choć drobnym zadokumentować swoje stanowisko pozytywne.

— Konfiskata „Słowa Pracy”. W dniu wczorajszym p. Starosta Grodzki nakazał konfiskatę kolejnego (18) numeru białostockiego czasopisma „Słowo Pracy”. Czasopismo to jest organem b. hromadźców i sam fakt konfiskaty szeregu numerów mówi o kierunku jego.

— (o) W sprawie budowy ośrodka zdrowia. We wtorek, dnia 30 października, odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji sanitarnej, na którym będzie rozpatrzony opracowany przez Magistrat projekt budowy ośrodka zdrowia.

— (o) Statut Banku Komunalnego. Na posiedzeniu miejskiej Komisji prawnej, odbytym w dniu 26 października, został przyjęty z niektórymi zmianami opracowany przez Magistrat projekt statutu Banku Komunalnego.

— (o) W sprawie nabycia domu przy ul. Królewskiej. Magistrat zamierza nabyć dom przy ul. Królewskiej Nr. 2-b, położony przy wejściu do ogrodu Bernardyńskiego, jako jedyny budynek prywatny w obrębie własności miejskiej. Sprawa ta była omawiana 26 października na posiedzeniu specjalnej komisji, która uchwaliła wejść do Komisji Finansowej z wnioskiem o wyasygnowanie na powyższy cel do 90.000 zł.

Kurs instrukcyjno-oświatowy Zw. Mł. Polskiej. W dniu wczorajszym rozpoczął się zorganizowany staraniem Zw. Młodzi Polkiej przy wydatnej pomocy Wileńskiego i Nowogrodzkiego Tow. Rolniczych kurs instrukcyjno-oświatowy. Kurs ten odbywać się będzie w Sali Domu Ludowego przy ul. Metropolitanej 1, a na program jego złożą się referaty i odczyty.

Dziś przed południem wygłoszone zostaną referaty n. t.: „Praca wychowawcza instruktorów” i „Praca oświatowa”, w go- dzinach popołudniowych. „Wychowanie fizyczne” i „Przysposobienie wojskowe i stosunek do niego”.

Konferencja aprowizacyjna. W dniu 27 bm. w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się pod przewodnictwem zastępcy wice-wojewody, naczelnika wydziału p. Kirtkalis konferencja poświęcona sprawom aprowizacji, której zagajając posiedzenie podkreślił w swym przemówieniu tę wielką wagę, jaką rząd przywiązuje obecnie do zagadnień aprowizacyjnych.

Następnie omawiane były sprawy związane z uczestnictwem związków komunalnych województwa Wileńskiego w Wystawie Powszechnej w Poznaniu oraz sprawy melioracyjnej.

— Krzyże zasługi za organizację Targów i Wystaw. Pan prezydent Mościcki nadał następującym osobom krzyże zasługi: Złoty krzyż zasługi p. inż. Janowi Czerwieskiemu, inspektorowi hodowli w Zw. Kolek i Organizacji Rolniczych w Wilnie, oraz Stanisławowi Ławrynówowi, inspektorowi majątków państwowych w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie, za zasługi w organizowaniu Wystaw Rolniczych i Hodowlanej w Wilnie w roku 1928 p. Janowi Łuczowskiemu, architektowi, dyrektorowi inwestycyjnemu Targów Północnych w Wilnie, za zasługi w urządzeniu terenu i zabudowaniu Targów Północnych w Wilnie w roku 1928 p. Ferdynandowi Ruszczyć, profesorowi zwyczajnemu Uniwersytetu Stefana Batoriego w Wilnie, za zasługi położone przy organizowaniu i Wystaw Regionalnej w Wilnie w roku 1928.

— Teatr i muzyka. Występy Marji Gorczyńskiej. Dziś o g. 8.30 w. Marja Gorczyńska wystąpi w swej świetnej kreacji pieśniarce i w sensacyjnej sztuce Barnaiera i Oesterreichera „W rajskim ogrodzie”.

Jutro Marja Gorczyńska gra „Pannę z d. brego domu”, na której Teatr stale bywa przepelniony.

Uwaga: Jutro w poniedziałek przedstawienie w Teatrze Polskim rozpocznie się wyjątkowo o godz. 8-jej w.

Dzisiejsze popołudniówki. Dziś o g. 3-jej pp. grany będzie rekordowy „Pociąg — widmo” 5.30 pp. — komedia lekka „Prawo palunka”, komedia ta nie nadaje się dla młodocianych słuchaczy.

Dzisiejszy poranek tańców klasycznych w Teatrze Polskim. Dziś o g. 12.30 pp. wystąpi w Teatrze Polskim świetny artysta tancerz Edwin Ludwigo. W jego interpretacji ujrzymy szereg barwnych tańców, prze- ważnie klasycznych, nieprodukowanych jeszcze w Wilnie. Program niezwykle bogaty i urozmaicony.

Poranek wywołał żywe zainteresowanie. Ceny miejsc zniżone od 50 gr.

— Pożegnany koncert S. Benoni w Teatrze Polskim. W czwartek 1-go listopada wystąpi w Teatrze Polskim na poranku zaszczytnie znany w Wilnie artysta operowy Serrusz Benoni.

Będzie to zarazem pożegnany koncert tego wybitnego śpiewaka przed wyjazdem zagranicę.

ogram zawierać będzie arje operowe: „Hrabina”, „Purytanie”, „Mefisto”, „Pajace”, „Żydówka”, „Tannhäuser”, „Don Carlos”, „Książę Igor”, oraz szereg pieśni.

— Reduta na Pohulance. Dziś po pol. po raz ostatni dramat G. Zepolskiej „Tamen”. Postać Korneliowa kreuje Józefa Stępskiego. Jest to ostatnia sposobność ujrzenia znakomitego artysty w jednej z najlepszych jego kreacji.

Bilety w cenie od 50 gr. wcześniej nie- bywać można w „Orbisie” i od godz. 14-jej w kaskie teatru.

Początek przedstawienia ze względów technicznych wyjątkowo o godz. 15-jej (3). Wczorajem dramat D. Mereżkowskiego w 9 obrazach „Car Paweł I”, z Józuszą Stępskim — świetnym wykonawcą postaci tytułowej. Początek punktualnie o godz. 20.

— Zarząd teatru komunikuje, że w ponie- dzielek i wtorek nieodwołalnie ostatnie dwa razy „Car Paweł I” — ze znakomitym Józuszą Stępskim w roli tytułowej.

— Wileński Towarzystwo Filharmoniczne urządza w poniedziałek dn. 29 b. m. interesujący koncert znakomitego pianisty Egoa Petri, który wykona niezwykle interesujący program.

Na naczelnym miejscu figuruje Chorał i fuga J. S. Bacha, którego niezrównany interpretatorem jest właśnie Petri. Ponadto w programie koncertu widnieją Appassionato Beethovena, Chopina 12 etud op. 25 Medtnera Bajki, Rachmaninowa Preludia i Strawińskiego Petruszka. Koncert odbędzie się w Teatrze Polskim Mickiewicza 6, o g. 10. wiecz. Pozostałe bilety są do nabycia w Kaskie Teatru Polskiego od godz. 11 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

Dokoła pierwszego Zjazdu Literatów w Wilnie.

Od 1 do 4 listopada obradować będą w naszym mieście zaproszeni przez Wileński Związek Literatów Polskich pisarze z całej Polski. Społe- czeństwu dana będzie możliwość kon- taktu z najwybitniejszymi przedsta- wicielami naszej literatury współczesnej: na uroczystym otwarciu Zjazdu w sali Śniadeckich (1 listopada o 12 w po- łudnie — wstęp wolny), na projektowa- nej Środkiej Literackiej i na Akademii Mickiewiczowskiej w Reducie w nie- dzielę 4.XI. o godz. 12 m. 15 w po- łudnie. Dokładne szczegóły ogłoszo- ne będą wkrótce.

Podniosłym momentem Zjazdu bę- dzie 2 listopada pod wieczór, jako w dzień Dnia, wspólna pielgrzymka polskich poetów i literatów na cmen- tarz Rossa, gdzie złożony zostanie wieniec pod pomnikiem-kaplicą dla poległych w obronie Wilna bohaterów.

Udział w Zjeździe zgłosili dotych- czas następujący pisarze:

a) z Warszawy: prezes Zw. Za- wod. Literatów Polskich Wacław Sieroszewski, prezes P. E. N. Klubu Ferdynand Goetel, Juliusz Kaden- Bandrowski, Stanisław Miłazewski, Władysław Kłyszewski, Zygmunt Ki- sielewski, Jan-Adolf Hertz, Wacław Grubiński, Jan Lechoń, Wilam Ho- rzyca, Karol Irzykowski, Julian Wo- łoszyński, Józef Nałkowski, Antoni Słonimski, J. N. Miller, Zdzisław Kleczyński. Spodziewany jest rów- nież przyjazd Leopolda Staffa, b) ze Lwowa: Józef Jędrzej, Kazimierz Bro- Źczyk, Olga Biłńska, Edwin Jędrzej- wicz, Ostap Ortwin, „profesor Wacław Moraczewski, Ida Wieniewski, c) z Krakowa: Jan Wiktor, K. L. Konfi- ski, d) z Poznania: Bolestaw Korey- wo, Zenon Kosidowski, prof. W. M. Kozłowski, Marja Wicherkiwiczowa, Emil Zegadłowicz.

Komitet organizacyjny Zjazdu: Pre- zes Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie prof. Stanisław Pi- goń, wiceprezes Helena Romer, se- kretarz Witold Hulewicz, Tadeusz Ło- palewski, skarbnik Tadeusz Szeliński, Wanda Dobaczewska i Wiktor Piotrowski. Cztery pierwsze osoby wybrane zostały na oficjalnych dele- gatów wileńskich w czasie Zjazdu.

Informacyjnie udziela w dni powsze- dne od godz. 10 do 12 Oddział Sztu- ki, ulica Magdaleny 2, tel. 7.

Kwesta na rzecz Towarzystwa Opieki nad grobami bohaterów

Zgodnie z istniejącym zwyczajem w ca- łej Polsce odbywa się w dniach 1, 2, i 3 li- stopada kwesta na rzecz upamiętnienia poległych żołnierzy. Taką kwestę w dniach powyżej wskazanych organizuje również Oddział Wileński Polskiego Towar- zystwa Opieki nad Grobami Bohaterów.

Dzięki dotychczasowej ofiarności spo- łeczeństwa częściowo spłacony został dług wdzięczności względem rodaków naszych, którzy polegali w walkach wyzwoleńczych z wrogiem o Wilno, Pomnik — mauzoleum na cmentarzu Rossa już został wzniesiony. O- becnie działalność Towarzystwa wyrażoną jest w kierunku upamiętnienia poległych na polach walk, stworzenia tablic pamiątkowych i wzniesienia skromnych po- mników w całym kraju świadczących iż kult bohaterów w Polsce zaginać nie może. Wie- rzę w ofiarną społeczeństwa Zarząd To- warzystwa liczy na to, że nikt nie odmówi datku na cel tak piękny i szlachetny.

Wszelkie najskromniejsze ofiary uprzej- mie prosi Zarząd nadsyłać pod adresem Wil- no ul. Wileńska Nr. 15 (Spółdzielca Kasa Kredytowa) lub Księgiarna św. Wojciecha, Dominikańska 4.

Jednocześnie Zarząd zwraca się do wszy- stkich społecznych organizacji o łaskawe u- prośnienie swoich członków przyjęcia udziału w kwestie.

Wydawane skarbonki rozpocznie się w dniu 31 bm. od godz. 3-ciej pp., środa, Wi- leńska 15 i trwać będzie przez cały czas zbiórki.

O kukulce i do kukulki

Kukula kukulka w piątek, machała skrzydłkami, lecieć próbowała w krainę dźwięków i ostrą słów. Wysłała swą główkę ptaszą na pomysł ponad móżdżek, wycieczka swój głosik na skrzekanie po- nad siły, mikrofon i słuchaczy o młodości przyprowadzić.

Rozmacheń swych intencji nudyńskich i skrzydełek bezbarwnych objęła i moja go- dna osoba, przypisując jej czyn niedokona- ny, słowa nigdy niewypowiedziane.

O, kukulczko, ptaszku raduj się! Po co było szukać aż psa policyjnego? Zwyczajna kura by wystarczyła do wygrzania tych paru świidełek, które za diamenty wy- starczą dla tych chybliwych przy- jaciół.

Ja, Nemejusz, Ogórkiewicz — esteta, Redutę i Stępskiego szanuję ponad dwo- cypie ptasie, więc też kukulkom, wronom i gawronom wstęp do tego, mego osobiste- go gniazda jest nieznany, progi za wysokie, powietrze zbyt lekkie dla ich ciężkich skrzy- deł.

Fruwaj więc, kukulczko, tylko w obrębie przez los sprawiedliwie ci wyznaczony! Kukaj w zwiędłe uszy niewybrednych słu- chaczy!

Moż ciżgodni świadkowie w chwilach rozczulenia zwykły mawiać: „szlachetne, jak zając na półmisku”.

Bacz, aby potomkowie, w chwilach znu- dzenia nie mówili „Nudne, jak kukulka ra- diowileńska”!

Klemens Nemejusz Ogórkiewicz

„Szpiedzy” dziś w kinie „HELIOS”.

Lekcji muzyki i TEORIA
udziela **MICHAŁ JÓZEFOWICZ**
PROF. KONSERWATORJUM
Informacje od 11-jej — 1 i od 4 — 5 pp. S-to Jakóbska 6. — 1.

Znakomity pianista
JOZEF ŚLIWIŃSKI
rozpoczyna lekcje przy Konservatorjum Muz. w Wilnie dn. 31 października o godz. 5 po poł.
Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Konservatorjum (Dom ikańska 5) o godz. 4 — 7 w.

Kino „POLONJA”
DZIŚ odbędzie się
poranek od g. 12-jej do 4-jej p.p.
Tytuł filmu
„Harold ma pecha”.
W roli gł. HAROLD LLOYD.
Oraz nadprogram w 2 aktach.
Ceny miejsc od 50 groszy.
Dla młodzieży i dzieci dozwolone.

Z SĄDÓW.

OKR. KOMITET KOMPARTY PRZED SĄDEM.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadali cztery osoby, oskarżone o należenie do komunistycznej partii i prowadzenie z ramienia jej antypaństwowej - wyrotowej roboty. Skromny ten komplet stanowili: Jan Konstanczuk, sekretarz Okr. Komitetu, posługujący się pseudonimem Bol. Sawicki, Dawid Plotkin, technik tegoż komitetu, Eljasz Pogoda, wiceprzewodniczący, i Słoma Szejn, Temu Olszwanow, słuchaczka USB. Pięta współoskarżona, sędziaczka USB - Rachela Lewówna, zwolniona za kaucję zbiegła przed sprawą.

Polica polityczna mając pewne podejrzenia, że Konstanczuk „robi w komunie” rozciągnęła nad nim opiekę. Inwigilacja ta dała materiał obciążający wobec czego zrobiono rewizję. Znalezione rękopisy raportów i sprawa została obrócić w inny dokument. Rewizja wskazała na adres akademicki. Rewizja przeprowadzona w nich dała wyniki realne w postaci dużej ilości bibuły agitacyjnej schowanej w koszu z bielizną.

Początkowo panienki obrzucały się rewizją twierdząc, że jest to zwykła omyłka, kiedy jednak okazało się, że koszułki i inne niezbędne części garderoby kryją w sobie bibułę zmieszane były przejść się do aresztu.

Sprawa prowadzona jest przy drzwiach zamkniętych, z przebiegu jej możemy więc podać tylko tyle, że obrona wnosiła me. Dąbrowski (pomocnik Duracza) z Warszawy i prof. Petruszewicz z Wilna.

Badanie świadków oraz biegłych Sądowi zajęło dużo czasu wobec czego sprawa zaćnięta jest do późna.

Wreszcie wyniesiono wyrok: Jan Konstanczuk 12 lat, więzienia. Olszwanow Temu, Pogoda Eljasz, Cukierman Benjamin po 8 lat ciężk. więz. Plotkin Dawid bl. cw. Plotkinowi i Cukiermanowi darowano na mocy amnestii połowę.

Wyroki na sesji wyjazdowej w Świecianach.

Sąd Okręgowy w Wilnie, będąc na sesji wyjazdowej w Świecianach rozpoznał pod przewodnictwem p. prezesa Owsianko szereg spraw. Pomieścił innemu znalazło się kilka b. poważnych n. p.

Konstanty Kaczkowski ze wsi Pluniszki gm. Daugieliskiej za zamordowanie pięciu osób otrzymał karę bezterminowego ciężkiego więzienia.

Konstanty Szwarc z Pluniszek za zamordowanie pięciu osób — karę 12 lat więzienia ciężkiego.

Alfons Hacıenica ze wsi Damucie gm. Iyktupskiej za zadanie b. ciężkiego uszkodzenia ciała pięć lat więzienia ciężkiego.

Ponadto rozpatrywano szereg drobniejszych spraw.

RADJO.

Niedziela dn. 28 października 1928 r.

10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11,56 — 12,05: Tr. z W-wy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 12,05—14,00: Transmisja Inauguracji roku akademickiego z Uniwersytetu Warszawskiego. 14,00—15,00: Tr. z W-wy. Odczyty rolnicze. 15,15—17,20: Tr. z W-wy. Koncert z cyklu międzynarodowych koncertów wojennych. 17,20—17,45: Tr. z W-wy. Audycja poświęcona pamięci porucznika Stanisława „Króla-Kasubskiego”. 17,45—18,45: Tr. z W-wy. Koncert popularny. 18,45—19,00: Tr. z W-wy. Chwilka lotnicza. 19,00—19,20: Odczyt w języku litewskim. 19,20—19,45: Tr. z W-wy. „Wiosna na Wotylni” odczyt. 19,45—20,00: Odczytanie programu na poniedziałek, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20,00—20,25: Tr. z W-wy. „Rozrywki umysłowe”. 20,30—22,00: Tr. z W-wy. Koncert. 22,00—23,30: Tr. z W-wy. komunikaty: PAT, policyjny, sportowy i in. oraz muzyka taneczna.

Poniedziałek dn. 29 października 1928 r.

11,56—12,10: Tr. z W-wy: sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. 12,10—12,30: Odczytanie programu dziennego i chwila litewska. 12,30—12,55: „Jak się zwierzęta chronią przed zimą?” pogadanka. 12,55—13,10: Komunikat LOPP. 13,10—13,35: „Jak się legun z Imc Panią Wojną pokumał i co z tego wynika?” pogadanka. 13,35—18,00: „Muzyka wokalna w. XVII”. odczyt. 18,00—19,00: Koncert popołudniowy. 19,00—19,55: Audycja literacka: „Kredowe koło” Klabauda. 19,55 — Sygnał czasu z Warszawy, komunikaty i odczytanie programu na wtorek. 20,00—22,00: Tr. z Krakowa: Koncert wieczorny poświęcony muzyce polskiej. 22,30—23,30: Tr. z W-wy: komunikaty: PAT, policyjny, sportowy i in.

Z PRZECHADZEK URBANISTYCZNYCH.

WILCZE DOŁY W ŚRÓDMIEŚCIU.

Władzy stan chodników nawet w śródmieściu stanowi jedno z stałych uciążliwych mieszkańców naszego miasta. Pragniemy tu zwrócić uwagę na parę szczególnie dotkliwych wypadków w tej dziedzinie.

Oto przed apteką Chomiczewskiego istnieje od kilku już lat (!) parę głębokich, okragłych dołów w chodniku asfaltowym, a na Malej Pohulanke, słynącej naogół z porządku chodników, podważył ostatnio ich dobrą sławę prywatny Instytut Ginekologiczno-polożniczy, który wykańczając wiośną rb. przeznaczoną na ten cel kamienie, popsuł gruntownie cały chodnik dookoła. Widzimy więc tu głębokie wyrwy podłużne i poprzeczne przez całą szerokość chodnika, jakich pagórki z resztkami betonu na wierzchu i t.p.

Ponieważ akurat ten odcinek ulicy jest gorzej oświetlony, a chodnik w tym miejscu przysłania żywopłot, chodzenie tu, zwłaszcza w porze wieczornej, lub nocnej nie należy do zbyt przyjemnych. Przeto, w imieniu mieszkańców tych ulic, chcielibyśmy zażądać Magistrat, czy to już zawsze tak będzie?

CHODNIKI „NA RATY”.

Po dłuższych alarmach prasowych władze miejskie zabrały się do uporządkowania zaniedbanych okolic licznie uczęszczanego kościoła Serca Jezusowego. Zabrały się niestety, na swój sposób.

W rezultacie ułożono chodniki na ul. Archangielskiej, a nawet, — po pewnym namyśle, — zabrakowało kilkunastometrową wyrwę w jeźdni na tejże ulicy, natomiast odnośny odcinek ulicy Wilewskiej, (kościół bowiem leży przy skrzyżowaniu tych dwu ulic) pozostawiono i nadal bez chodnika! Jest to więc tak zwane „połowicznie zalatwienie kwestii”.

Dla pocieszenia wiernych dodajmy że w bezpośrednim sąsiedztwie z tym kościołem bo w wylocie ulicy Rydz — Śmigłego na ulicę Wielką Pohulanke tamtejsi mieszkańcy nie doczekali się nawet takiego połowicznego zalatwienia i „dzikie pola” zalegające wylocie tej ulicy, gdzie niema ani chodników, ani jeźdni, ani lamp trwają i nadal w swym, przypuszczonym zielonej trawce, pierwotnym wdzięku, chociaż to podobno śródmieście!

Przechodzień.

Na srebrnym ekranie.

„SZPIEDZY” — (kino „Heljos”)

Po paru świetnych filmach amerykańskich z życia rosyjskiego a mianowicie: „Biała gwardia” i „Anna Karenina”, wyświetla obecnie kino „Heljos” obraz największej wytwórni niemieckiej „Ufa” p.t. „Szpiezy”.

Obraz ten reżyserji Fryderyka Lang’a ustepuje nieco innemu arcydziełu tego samego reżysera mianowicie — „Doktorowi Mabuse” pokrewnego „Szpiegom” przez swą sensacyjną — awanturyczną treść — znać jednak na nim, nie mówiąc już o wysokiej klasie samych zdjęć, lwi pazur twórcy „Zmęczony śmiercią” i „Nibelungów”.

Film „Szpiezy” przedstawia nam zbrodniczą robotę jednej z bolszewickich centrali szpiegowskich zagranicą, uprawiających swą nikczemną robotę pod płaszczykiem romantycznych „targowych” przedstawicieliw t. p. a nie raz nawet bezpośrednio przy pomocy poselstw lub konsulatów sowieckich.

Zarazem widz może sobie uświadomić całą piekielną wręcz „technikę”, do której doproważono ten niebezpieczny lecz za to renowy „zawód”, bez usług którego nie może się dziś obejść żadne państwo zarówno cywilizowane jak i dzikie. Zresztą „profesja” stara jak świat!

Jedno, co można zarzucić temu filmowi, to brak jasności w akcji, zwłaszcza pożądaną w obrazie o tak licznej obsadzie i z samej natury swjej zawilgłym jak film „Szpiezy”.

Z pośród wykonawców roli głównych obok nieco już znanego Rudolfa Klein — Rogge i czyniącego znaczne postępy Willi Fritsch’a, zasługują na uwagę dwie nowe „revelacje” kobiece filmu niemieckiego: rozkoszna Lien Deyers i oryginalna Gerda Maurus.

Ilustracja muzyczna — zadawalnająca.

Alfa.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Dziś ostatni dzień!

Kino „Heljos” Wileńska 38.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

Film, o którym mówić będzie Wilno! Film tysiąca sensacji! Najcudowniejszy film świata!

Super-Superszagier „UFA”

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

„SZPIEDZY”

Reżyserja FRYDERYKA LANGA, w rol.